

Ogród Saski

Tam,

Na płynnym lustrze

Widać...

Orzechowe słupy, wysokie jak drapacze chmur

Cienkie, wysokie, a jednak silne

Seledynowe liście kierujące się ku słońcu

Małe i giętne, lecz bardzo ważne

Opadające ku ziemi gałęzie, sięgające aż turkusowej wody

Nie obumarłe, lecz żywe, całe zielone

Okrągły, biały budynek niczym najprawdziwsza świątynia grecka

Lecz to wszystko,

To nic w porównaniu z tym, co woda odbija...